ARTYKUŁY RECENZYJNE

Jan J. Milewski

GOSPODARKA CHIN W DOBIE GLOBALIZACJI

Huang Weiping, *A Win-Win Future, Chinese Economy in the Age of Globalisation*, Zhongguo Renmin Daxue Chubanshe, Beijing 2012, ss. 178.

W powodzi piśmiennictwa na temat gospodarki i polityki Chin, publikowanego na świecie w ostatnich latach, najmniej słyszy się głos autorów chińskich. Dotyczy to zarówno prac naukowych i publicystycznych, jak i analiz prasowych. Z tym większą zatem uwagą bierzemy do rąk książkę Huang Weipinga, chińskiego ekonomisty, pracującego w swoim kraju.

Autor jest wyjątkowo dobrze przygotowany do pisania o chińskiej gospodarce i jej relacjach ze światem, jest bowiem profesorem ekonomii na Uniwersytecie Ludowym w Pekinie, jednej z trzech najlepszych uczelni w stolicy. O osobie autora nie udało się zebrać więcej informacji, ale o jego wiedzy i podejściu do badanych problemów wiele mówi lektura książki. Pracując i żyjąc w kraju, Huang Weiping obserwuje przemiany gospodarcze ojczyzny, wyzwania, programy rozwoju, ich realizację, wreszcie ich odbiór społeczny. Czy brał udział w formowaniu polityki gospodarczej? Nie wiemy, ale z tekstu wynika, że był co najmniej bliskim świadkiem owych przemian. Można przyjąć, że w swojej książce wyraża w jakiejś mierze poglądy jednej z istotnych szkół myślenia ekonomistów chińskich. A z innymi polemizuje, choć robi to pośrednio, co dla czytelnika zachodniego ma szczególną wartość poznawczą. Z treści książki wynika, że autor dobrze zna historię gospodarczą świata ostatnich stuleci. Pozwala mu to zobaczyć aktualny rozwój Chin nie tylko jako proces wewnętrzny, ale jako kolejną fazę przemian struktury gospodar-

ki globalnej. Znając poglądy zachodnich analityków na temat rozwoju Chin i ich aktualnego wpływu na sytuację światową, Huang Weiping podejmuje z nimi żywą dyskusję. Autorskie polemiki z zachodnimi analitykami to dodatkowy walor książki, pozwalający czytelnikowi zweryfikować wiele stereotypów i ujrzeć problemy Chin z chińskiej perspektywy.

Tytuł książki wyraża główne zamierzenie autora w sposób nieco poetycki, ale przejrzysty. Zwrot *a win-win future* można rozumieć w rozmaity sposób, ale treść potwierdza, że autorowi chodzi o *przyszłość, w której nie ma przegranych*, czy taką, w której wygrywają *wszyscy* (wszystkie strony). Podtytuł precyzuje zakres rozważań: *Gospodarka Chin w dobie globalizacji*. Wyłania się z tego jasny cel książki: ukazanie, na czym polegają i mogą polegać w przyszłości wzajemne korzyści obu stron – Chin i reszty świata – z szybkiego wzrostu gospodarczego tego kraju.

Założenie zatem, że wzrost gospodarczy Chin jest, i może być w przyszłości, korzystny dla wszystkich krajów świata, jest jedną z głównych tez autora, analizowaną w różnych aspektach w całej książce. Autor kieruje rozważania głównie do oponentów takiego myślenia. Przypomina, że wielu analityków, nie tylko zachodnich, ale i w krajach rozwijających się, do których autor zwraca się pośrednio, przedstawia wzrost gospodarczy Chin jako rosnące zagrożenie dla ich gospodarek. Wiedząc, jak dalece ten pogląd jest popularny w świecie, autor prowadzi z nimi systematyczną polemikę.

Książka jest w znacznej mierze poświęcona wyjaśnianiu, na przykładzie konkretnych składników gospodarki światowej, na czym polega błędność tego poglądu. Unikając ostrych polemik, Huang Weiping utrzymuje rozważania w konwencji pozytywnej. Treść książki podzielona jest na siedem części: wprowadzenie, pięć rozdziałów merytorycznych, wnioski oraz wykaz źródeł.

W obszernym *Wprowadzeniu* autor wyjaśnia, że książka traktuje Chiny i resztę świata jako organizmy coraz silniej związane na płaszczyźnie globalnej gospodarki. Od lat 80., kiedy obecność chińskich produktów zaczęła szybko rosnąć na świecie, zmiany tym wywołane ogarniały coraz silniej same Chiny i inne kraje. Dobrą ilustracją tej nowej więzi, pisze Huang Weiping, jest książka amerykańskiej dziennikarki Sary Bongiorno *A Year without „Made in China”*¹. Autorka wraz z rodziną próbowała żyć przez rok bez produktów chińskich. Przypomnienie przez autora rozmiarów chińskiego importu produktów konsumpcyjnych, ich ogromnego zakresu towarowego i skutków, jakie mają dla obniżenia wydatków budżetów domowych w samych tylko Stanach Zjednoczonych, daje rzeczową perspektywę zagadnienia. Czy chcecie, czy nie chcecie tego przyznać, konkluduje Huan Weiping, konsumenci na całym świecie zaakceptowali „chińskie produkty”, a nawet gospodarkę chińską, poprzez swój wybór i decyzje.

¹ Wydana w 2007 r. przez wydawnictwo John Wiley & Sons (przyp. red.).

Genezę polityczną przełomu gospodarczego omawia autor bardzo krótko. Przypomina, że Chiny „porzuciły” ideę zamkniętego kraju i gospodarkę planową i weszły na drogę gospodarki rynkowej, by wykorzystać swoje ogromne możliwości i zaspokoić potrzeby ludności, żyjącej w momencie „startu” na bezmiernie niskim poziomie. Zwięzły zarys gwałtownego przyspieszenia gospodarczego prowadzi autora do postawienia śmiałego w swojej ogólności pytania: jakie znaczenie ma dla świata wzrost gospodarki Chin? Czy chińska gospodarka jest „dobra”, czy „zła” dla świata? W recenzji nie sposób przytoczyć pełnej autorskiej odpowiedzi. Powiemy krótko, że Huang Weiping proponuje dwa kryteria oceny: humanistyczne – korzyści dla społeczeństwa kraju, oraz – wspólny interes w skali globu. Ciekawe rozważania, obejmujące szeroki zakres czynników, prowadzą autora do pozytywnej odpowiedzi na oba pytania. Przyjmując taką ocenę, autor rozwija jej uzasadnienie. Podkreślimy raz jeszcze, że Huang Weiping deklaruje we *Wprowadzeniu* i w dalszych partiach książki, że jest ona adresowana zarówno do czytelników krajowych, jak i zagranicznych. Rodzi to typ argumentacji, początkowo może mało przejrzysty dla czytelnika zachodniego, ale w miarę lektury coraz bardziej zrozumiały. Ma ona umożliwić czytelnikom, miejscowym i zagranicznym, docenienie charakteru chińskiego rozwoju gospodarczego, zupełnie nowego miejsca i roli kraju w globalnej gospodarce oraz udziału innych krajów w naszych, jak pisze autor, aspiracjach odnośnie do wzrostu gospodarki globalnej w przyszłości. Huang Weiping nie proponuje czytelnikowi dogmatów ani gotowych rozwiązań. Odwrotnie, kończąc *Wprowadzenie*, zachęca do debaty nad przyszłością wspólnej gospodarki globalnej wszystkich mądrych ludzi: twórców i kierujących gospodarką kraju, jej analityków, ale także sceptyków i krytyków dokonań ostatniego trzdziestolecia z kraju i ze świata.

Początkowa część, zgodnie z tytułem *Fakty i liczby*, zawiera liczbowy zarys wzrostu gospodarki Chin od lat 80. i jego skutków na kilku płaszczyznach. Pierwsza to podnoszenie się poziomu życia i dochodów ludności kraju. Druga – wzrost dostępności tanich produktów w innych krajach. Trzecia to wzrost handlu z krajami rozwijającymi się i równolegle z nią budowana wielostronna pomoc i współpraca naukowa, techniczna oraz edukacyjna z tymi krajami. Dane liczbowe tej pomocy, mało znane za granicą, robią wrażenie. W opisie autora jest ona ogromna i stale rośnie. Wspomnijmy jednak, że w krajach rozwijających się, będących adresatami tej pomocy, zwłaszcza w Afryce i Ameryce Łacińskiej, jej obraz odbiega od rysowanego przez Huang Weipinga, często jest przedmiotem krytyki i obaw. Podobna sytuacja jest z oceną skutków wzrostu stosunków gospodarczych między krajami Ameryki Łacińskiej i Afryki a Chinami. Autor nie podejmuje szerzej tego tematu, licząc zapewne na siłę swojej argumentacji pozytywnej. Ale to temat wykraczający poza ramy recenzji.

W drugiej części książki, zatytułowanej *Mechanizmy i wzorce*, autor, posługując się przykładami czerpanymi z dziejów zachodniego i azjatyckiego rozwoju, ukazuje ewolucję systemu chińskiej produkcji przemysłowej: początki przyspieszenia, zaczynając od „piekarni”, jak ją nazywa (czyli od składania elementów wytworzonych przez innych), do wytwórcy coraz bardziej samodzielnego, o rosnącym udziale własnej technologii i komponentów. Obraz ogromnych przeobrażeń w zakresie technologii, jakie zachodzą w przemyśle, usługach i transporcie w Chinach, ukazany tutaj, a mało znany, jest poważnym wkładem autora. Ciekawym aspektem tej ewolucji, opisanym w rozdziale, a mniej znanym, są relacje gospodarcze między Chinami a innymi krajami Azji w dziedzinach tworzenia regionalnego podziału pracy, rywalizacji i wymiany w zakresie technologii.

Równie zajmujące są rozważania autora w trzeciej części, *Model i struktura*. Kraj nie może, pisze Huang Weiping, powtórzyć sukcesu krajów rozwiniętych, bo dzisiejsze Chiny nie są repliką historii tych krajów. *Model wzrostu gospodarczego krajów dziś rozwiniętych nie będzie drogą rozwoju Chin jutra. Zwłaszcza dzisiejsza droga wzrostu Stanów Zjednoczonych nigdy nie będzie jedyną możliwością dla chińskiego rozwoju gospodarczego*. Mimo że książka utrzymana jest w duchu optymistycznym, autor nie tworzy czytelnikowi, zwłaszcza chińskiemu, złudzeń. Choć chiński PKB zapewne wkrótce przewyższy PKB Stanów Zjednoczonych, droga do zbliżenia poziomu życia obu krajów jest, według autora, jeszcze bardzo długa. Wkroczywszy w ten sposób w debatę o historycznych modelach wzrostu, perspektywy swojego kraju na tej drodze Huang Weiping rysuje zgodnie z podstawową tezą książki: model rozwoju gospodarczego Chin kształtowany będzie przez potrzeby społeczeństwa oraz wymogi gospodarki globalnej.

Równowadze i nierównowadze gospodarki globalnej poświęcona jest część czwarta książki. To temat stałych sporów ekonomistów, pisze autor, przypominając stare powiedzenie, że na to samo pytanie 100 ekonomistów da 101 odpowiedzi. Rozważając niezmiernie skomplikowane aspekty stanu *równowagi*, wiele uwagi Huang Weiping poświęca wkładowi, jaki w poszukiwanie tego stanu wnosi szybki wzrost Chin, zmieniający strukturę gospodarki globalnej. Rozwiązywanie problemów *nierównowagi* w gospodarce globalnej, kończy autor, wymaga wspólnego działania państw i terytoriów, a nie zrzucania odpowiedzialności na innych.

Piąta część, *Chiny – rola w koordynacji i zarządzaniu*, poświęcona jest miejscu, jakie Chiny zajęły w światowych organizacjach, takich jak WTO, Bank Światowy, MFW, oraz roli, jaką z tego tytułu odgrywają we współkształtowaniu zasad międzynarodowej polityki gospodarczej. Wraca kwestia pozytywnych skutków chińskiego wzrostu dla innych krajów nie tylko w dziedzinie spożycia, o czym była mowa, ale w zakresie inwestycji, kredytów, innych obszarów finansów, technologii, zwiększania zatrudnienia dzięki współpracy z Chinami w krajach partnerskich itd.

Na te tematy, słabo znane czytelnikowi zachodniemu, autor dostarcza dużo rzeczowej wiedzy i informacji. Udział Chin, wraz z innymi krajami, we współkoordynacji działania gospodarki globalnej ma w perspektywie długoterminowej, postuluje autor, zapewniać coraz szerszy udział państw w *inclusive growth* i wyrównywać warunki wzrostu gospodarczego dla powiększającej się części ludności planety.

Ostatnia część nosi tytuł *Wnioski i perspektywy przyszłości*. Autor ukończył pisanie książki, wydanej w 2012 roku, kiedy gospodarka światowa wychodziła z kryzysu. Ten fakt miał wpływ na wnioski końcowe, dotyczące bliższej perspektywy skutków kryzysu dla Chin i pozostałych gospodarek. Doświadczenia kryzysu lat 2008–2010 potwierdzają, zdaniem Huang Weipinga, jego wyrażany wcześniej pogląd dotyczący dalszych relacji gospodarczych Chin z resztą świata. Współpraca państw w zakresie organizacji gospodarki globalnej jest koniecznością i musi być oparta na poszanowaniu interesów wszystkich. Jeśli zaś chodzi o rozwój samych Chin, to autor w zakończeniu jeszcze raz przywołuje postulat, powtarzany kilkakrotnie, że rozwój kraju musi być oparty na wiedzy, nowych technologiach i współpracy.

Książka ta jest atrakcyjną i ważną lekturą dla wszystkich zainteresowanych rolą Chin w gospodarce globalnej. W równym stopniu dotyczy to miejsca Chin w gospodarce własnego kraju, w Europie czy w innym regionie. Jak wspominaliśmy, Huang Weiping prowadzi rozważania na trzech płaszczyznach: informacyjnej, polemicznej i postulatywnej. Każdą z nich odnosi, jak pisze, do czytelników krajowych i zagranicznych. Na płaszczyźnie informacyjnej czytelnik znajduje wiele informacji, ocen i faktów umykających często uwadze autorów zachodnich. O płaszczyźnie polemicznej, prowadzonej w sposób zrównoważony, była już mowa. Zarówno interpretacja niektórych faktów i tendencji przez autora, jak i jego poglądy wyrażane w partiach polemicznych, nie wydadzą się wielu czytelnikom przekonujące. Podobnie może być z postulatami dotyczącymi współpracy w tworzeniu gospodarki globalnej w przyszłości. Ale w ten sposób spełni się jeden z postulatów Huang Weipinga: podjęcie dyskusji nad problemami wspólnymi dla wszystkich. A możliwość dyskusji z jasno wyłożonymi poglądami chińskiego uczonego należy, paradoksalnie, w drugiej dekadzie XXI w. do rzadkości.

Jeśli przyjąć powyższe odczytanie intencji autora, to zrozumiałe jest, że wiele ważnych kwestii nie zostało w książce wyeksponowanych. Do takich należą wspomniane krytyczne reakcje na ekspansję gospodarki chińskiej w wielu krajach rozwijających się. Do takich kwestii należy też problem tempa i zakresu podnoszenia poziomu życia ludności oraz ograniczania rozpiętości dochodów w samych Chinach. Autor jest oczywiście świadomy wagi tych problemów, ale traktuje je jako wewnętrzne wyzwanie kraju, które musi być realizowane równoległe z głównym tematem książki. Gdy czyta się tę książkę latem 2015 r., wraz z wiadomościami

o trudnościach gospodarczych w Chinach, wracają kwestie, o których Huang Weiping pisze obszernie. Chodzi mianowicie o chiński model rozwoju i jego postulaty konieczności stałego ulepszania tego modelu. Jego troska o podnoszenie poziomu życiowego mas, jako fundamentalnego zadania modelu, znalazła szybkie potwierdzenie.

Jeśli książka byłaby wydawana w Polsce, do czego namawiam, warto zadbać o lepszą prezentację warsztatu autora. Dotyczy to zarówno *References*, podanych na końcu tylko w języku chińskim w wydaniu angielskim, jak i uporządkowania odsyłaczy do tabel i cytatów w tekście. Wniosek końcowy tych uwag: chcąc poznać poglądy kompetentnego chińskiego ekonomisty, pracującego w swoim kraju, na rozwój, dylematy i wyzwania gospodarki globalnej, nie można pominąć lektury tej książki.